

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa P. spółka z o.o. spółki komandytowej w W.
przeciwko R. spółce z o.o. w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego R. sp. z o.o. od wyroku Sądu Apelacyjnego zważyć należy, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego

oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Taka konstrukcja i rola skargi kasacyjnej powoduje konieczność poddania jej kontroli wstępnej pod kątem spełniania kryteriów kwalifikujących do przedstawienia skargi Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący powołał się na pierwszą przyczynę kasacyjną. Istotne zagadnienia prawne dotyczą dopuszczalności posługiwania się przez prasę określeniami mającymi negatywne konotacje historyczne w uzasadnionym celu społecznym, to jest w celu zwrócenia uwagi na naganny moralnie i etycznie sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę. Dotyczą także tego, czy dopuszczalne jest uznanie, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych jedynie z uwagi na posłużenie się w stosunku do przedsiębiorcy określeniem mającym negatywne konotacje historyczne.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznania skargi kasacyjnej przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko dla tej konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Powołanie się na istnienie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wypełniających podstawy skargi. Niezbędne jest przedstawienie przez skarżącego odpowiedniego wywodu jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez

skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji.

W sprawie chodziło o zarzuty powoda kierowane przeciwko publikacji prasowej strony pozwanej poświęconej zawodowej działalności prawników tworzących powodową spółkę, w tym ich nagannej moralnie, zdaniem autorów artykułu, postawie w sprawach, w których byli pełnomocnikami osób fizycznych wchodzących w spory z deweloperami na tle uciążliwości związanych z budowlami prowadzonymi w sąsiedztwie mocodawców. Wydźwięk publikacji był bardzo krytyczny, ale z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji za przejaw naruszenia dóbr osobistych powoda uznał jedynie użycie wobec niego określenia „szmalcownicy”, przedstawiając rozległą, popartą orzecznictwem Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, argumentację uzasadniającą przyjętą przez Sąd koncepcję rozstrzygnięcia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano już, że jeśli naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia lub godności osoby fizycznej (art. 23 k.c.) względnie dobrej sławy osoby prawnej (art. 23 w zw. z art. 43 k.c.) ma być wynikiem użycia w stosunku do tych osób określonych słów lub sformułowań w materiale prasowym, to podstawowym warunkiem stwierdzenia, że do takiego naruszenia doszło, jest wyczerpujące rozważenie znaczenia tych słów lub sformułowań, z uwzględnieniem możliwych ich konotacji i odniesień. W zależności od tego, o jakie słowa lub sformułowania chodzi, w grę wchodzi potrzeba uwzględnienia ich etymologii, kontekstu społecznego i historycznego ich powstania, utrwalonego ich rozumienia i odbioru społecznego, a także ewentualnych przemian w tym zakresie, wpływających na ich współczesny odbiór. Rozpatrując znaczenie słów i sformułowań i dokonując ich oceny trzeba brać ponadto pod uwagę kontekst sytuacyjny lub rodzaj wypowiedzi, w której zostały użyte, a także zastosowany środek komunikacji. Sąd dokonuje tych ustaleń i ocen na podstawie własnej kompetencji językowej, chyba, że z uwagi na specyficzne okoliczności rozpatrywanej sprawy dostrzega potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii biegłych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2017 r., I CSK 99/16, niepubl. oraz z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15, niepubl.). Wobec dorobku

orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka
na ma w istocie podstaw do przyjęcia, że przedstawione zagadnienie prawne jest
zagadnieniem dotychczas nie rozpoznanym i wymagającym wypowiedzi Sądu
Najwyższego.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

jw